



GAZETA WARSZAWSKA

We SRZODĘ DNIA 4. LISTOPADA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 4. Listopada.
SESSYA SEYMOWA CLXXXII.
 Dnia 30. Października.

Po Przybyciu JKMcI do Senatu, y Zagaieniu Sessyi przez JP. Marszałka Seymo: przystąpiono do kontynuacyi Projektu względem Podatku od Skur.

Dopraszali się niektórzy, ażeby odstępla tych Skur, któreby Surowe za Granicę wyprowadzane na Handel być miały, Połowę wartości Skury Oplata następowała.

Gdy takowemu Wnioškowi wielu barzo opponowało się, dowodząc, że w tym sposobie Handel byłby uciśnionym; zaczęli jednomyślnie decydowano, ażeby *Kommissyje Skarbowe* bacznąć na to miały, iżby Skury Surowe, ta tylko za Granicę wypuszczone

mi były, które nad potrzebę Kraiową będą zbywające.

Po załatwieniu tey Kwestyi, nakoniec całe to Prawo świeże względem Skur y Oplaty od Rzezi Bydła, do *Kommissyow Skarbowych*, po Administracyi, Manipulacyi, y Exekucyi, oddano.

Ponieważ świeżo zapadłym Prawem, y *Szpitalom* obięte zostały ażeby tak Skury *in natura* do Skarbu oddawały, iako też y Oplata od Rzezi czyniły; zaczęli uczynione było Wnieślenie, ażeby, lub *Kommissyje Skarbowe*, to tymże *Szpitalom* bonifikowały; lub, ażeby *Deputacya do traktowania z Jf. XX. Biskupami* ułożyła Projekt zapomoczenia tychże *Szpitalow* z Dobr Biskupich na Rzplną teraz obiętych.

Te oba Wnioški, nieznały po wfzechney zgody, dopraszano się bowiem o wyznaczenie pierwey *Kommissyi*,

kroraby weyrzała we wszelkie *Fundu-
sze Szpitalne*, iakowe mają Dochody, y
iakowa iest Expenza z tychże Fundu-
szow, a dopiero potym, ażeby tychże
Szpitalow zasilenie, ze Skarbu Rzpltey
następowało.

Gdy wielu JJ.PP. Posłow dopraszać
się zaczęło, ażeby Projekt przez JP.
Miniszcha Marszałka W. Kor: podany,
zalecenia *Deputacyi* do weyrzenia w
Stan Miasta *Warszawy* wyznaczoney,
izby ta weszła w rozpoznanie Docho-
dow y Wydatkow wszelkich teyże Ju-
rydykcyi Marszałkowskiej, był czyta-
ny y Decydowany; zaczym czytał JP.
Sekretarz Szymowy takowy Projekt;
po którego przeczytaniu, iednomyślna
na przyjęcie onego zaszła zgoda.

Sessya Solwowana została na Wtorek
następujący, na godzinę 10. to iest na
dzień 3. Listopada,

Z *Florencyi* d. 2. Paździej: Dnia
30. zeszłego Miesiąca, o godzinie
11. przed południem, uczuliśmy
tu Trzęsienie Ziemi, ale letkie; w
Mieście zaś *Borgo di San Sepolcro*,
tak straszne było, że przez 2.
minuty trwając, połowę tamecznego
Kościoła Katedralnego zruyno-
wało, inne zaś Kościoły y Domy
znacznie nadpsowało. Obywatele
tameczni, ledwo mieli czas uciekać
z Domów y z Miasta na pola. Mu-
ry Więzienia Publicznego tak się
porospadały, że przez te rozpa-
dliny, Więźniowie łatwo uciekać
mogli. Pałacu *Pretorskiego* większa
część zapadła. Do tychczas odwóch
tylko ludziach zabitych wiedzą, y
o iedynastu ciężko ranionych.

Toż Trzęsienie Ziemi, straszniej-
sze ieszcze było w *Stanie Kościel-
nym* o mil 5. od pomienionego Mia-

sta *Borgo di San Sepolcro* odległym.
Na wielu tam miejscach, Ziemia-
się tak szeroko y głęboko rozsta-
piła, że w iedney Wsi, trzydzie-
ści Domów z Mieszkańcami razem,
w przepaściach swych nagle po-
chłoneła y zagrzebla; inne zaś
Domy z gruntu obaliła. Do tysią-
ca tam Ludzi zabitych liczą.

Podobnych smutnych nowin spo-
dziewamy się y od *Citta di Castello*,
widziano albowiem z daleka w tam-
tey stronie wielką kurzawę z dy-
mem zmieszana, wyfoko ku oblo-
kom podnoszącą się.

Z *Paryża* dnia 5. Paździej: Na
Sessyi dnia 1. Października, uchwa-
lono następujący Artykuł Konstytu-
tucyi: Zaden Podatek, ani *in natura*,
ani w pieniądzech, niemoże być
wybierany; zadne Pożyczki, ani
directe ani *indirecte* niemogą być
innym sposobem zaciągnione, iak
za wyraźnym Dekretem *Zgroma-
dzenia Reprezentantow Narodu*. Po-
czym *Syndzey* Handlu Księgami,
ofiarowali Narodowi 20,000. *Li-
wrow*, a niektóre Damy 4,000. *Li-
wrow*.

JP. *de la Borde*, przesłży Bankierz
Nadworny, ofiarował Narodowi
400,000. *Liwrow*, iako czwartą część
dochodów swoich.

Madame de Maurepas, darowała
Narodowi 243. Grzywien Srebra, a
JP. *Berthier* ofiarował 26,000. *Li-
wrow* w *Wexlach* *Kassy d'Escompte*.

Dnia 1. Października około po-
łudnia, było już do *Mennicy* przy-

stawionych 60,000. Grzywien Srebra. Złota tyle w tej proporcji nieprzyniesiono.

Gazeta de France pod dniem 2 Października, zachwala Patryotyzm wszystkich Obywatelów, którzy dla Kraiu ofiary czynią. Wszyscy Służący zgodzili się płacić 10. Liwrow każdy. Rachują w Paryżu do 150,000. Służących, y gdyby tylko Sto Tysięcy płaciło umówioną kwotę, tedy Kray przez to zyskałby już Million Liwrow.

Z Paryża d. 9. Paźdz: Na Sessyi d. 5. Prezydujący czytał Odpowiedź Króla względem jego zezwolenia na uchwalone dotąd od Narodowe: Zgromadzenia Artykuły Konstytucyi y względem Królewskiego zezwolenia na Artykuły Deklaracyi Praw Człowieka. W tej Odpowiedzi wyraża Król, że daie w prawdzie swoje zezwolenie na wspomniane Artykuły, atoli pod wyraźną tą kondycją, od której nieodtąpi, ażeby przez Ogólne Rezultatum Naradzeń Zgromadzenia, Władza Exekucyjna miała swą Moc zupełną w ręku Monarchy &c: Po przeczytaniu Odpowiedzi tej, gdy rozmaite pro y contra dały się słyszeć zdania, uchwalono: „Zgromadzenie Narodowe rozkazuje, ażeby Prezydujący z Deputacją udawzysię do Króla, prosił Go, iżby Król Jmć dawał zezwolenie swoje bez żadney restrykcyi, ale tak, jak ustawa opiewają Artykułom Konstytucyi y Deklaracyi Praw Człowieka y Obywatela. „

Król na tę Uchwałę dał Odpowiedz następującą: „ Akceptuję bez Restrykcyi żadney, y tak, iak sto- „ ią Artykuły Konstytucyi, oraz „ Artykuły Praw Człowieka y Oby- „ watela, które Zgromadzenie Na- „ rodowe kazało Mnie przelożyć. „

Na żalofney owey Sessyi dnia 6. Prezydujący doniosł o żądaniu Króla, ażeby przy terazniejszych burzliwych Okolicznościach (Wojsko z Paryża właśnie wtedy przyciągnęło) Sessyje w Zamku były odprawowane. Poczym postanowili Deputowani do Króla, którzyby przy Boku jego naydowali się. Daley wiadomość przyszła, iż Król postanowił iechać do Paryża, zaczym natychmiast uchwalono: że Król od Narodowego Zgromadzenia w czasie tego Posiedzenia jest nieoddzielny. Dopiero nominowano Deputacją złożoną z 80. Osób, która miała Krola Jmci do Paryża przeprowadzić.

Na Sessyi d. 7. uchwalono następujące Artykuły Konstytucyi: Wszelkie Kontrybucye i Podatki Publiczne iakiekolwiek bądź od wszystkich Obywatelów y Właścicielów, podług Proporcji majątku każdego, mają być płacone. Daley podatek żaden niema być uchwalony, tylko na ten czas, który upłynie do dnia następnego Zgromadzenia. Kontrybucya wszelka w ten czas ustanie prawnie, skoro na nowo niebędzie uchwaloną; wszakże Legislatura każda w sposób nayprzyzwoitszy będzie wotowała za Summami pieniężnymi do spłacenia Długu Publi-

cznego y do zapłacenia Listy Cywilney wyznaczonemi.

Z Paryża d. 12. Październik: Do okropnych okoliczności w *Wersalu* zaszłych w przeszły Poniedziałek y Wtorek (w *Gazecie* już opisyanych) przydać trzeba ieszcze dwie następujące. W tym momencie, gdy przestraszona tumultem Królowa udała się do Monarchy Pokoju, wzięto też y *Delfina* śpiącego już w łóżku, y zaprowadzono go do Apartamentu Króla. Druga okoliczność: Nim *Marquis de la Fayette* do Króla przybył, Monarcha wiedział już, że wiele Woyska z *Paryża* do *Wersalu* maszeruie. Radzono Królowi usunąć się z *Wersalu*, y mogłoby to być uczynić, lecz Monarcha z determinacją odpowiedział, iż rezelwowany jest czekać na wszystko, y na wszystko być gotowym. Gdy *Marquis de la Fayette* do Króla przyszedł, Monarcha przyjął go z twarzą barzo surową.

„Przychodzę Nayiaśnieyszy Królu, (rzekł *Marquis*) ponowić Waszey Krolew: Mci przyśięgę Wierności moiey aż do śmierci.

„Chciey W. K. Mość wierzyć, że mnie nic do zerwania tey Przyśięgi niemoże nakłonić.

„Król na to krótko odpowiedział: *Wierzę*.

Marquis powtórzył tę samą Protestacyą innemi słowami. Jużem W. Panu mówił (odezwał się Król) że wierzę temu. W tym *Marquis* chciał całować Rękę Króla, ale Król usunął Rękę. Dopiero *Marquis* przyłożywszy swą rękę do czoła, rzekł:

„Nayiaśnieyszy Królu! Byłem

„przynaglony do uczynienia kroku tego; iakoż odważam się prosić W. K. Mci o Jego Pozwolenie, ażeby Milicya Narodowa wszędzie miejsce Pałacowe ofadziła.

„Król odpowiedział: *Pozwalam*. *Daley Marquis de la Fayette* ekskuzował się ieszcze raz przy Królu, zapewniając Go, iż do ostatney kropli krwi nie pozwoli, ażeby iakikolwiek krok przeciwko Królowi Jmci miał być przedsięwzięty; twierdził także, że Milicya Narodowa ma ku Królowi Jmci Sentymenty naywiększego poważenia pełne. Król na to nic nie odpowiedział. *Marquis* powrociwszy potym do swego Woyska, kazał temuż Woysku ieszcze raz przyśięgąć. Po przyśiędze odebraney, ofadził zaraz wszystkie miejsca Pałacowe Milicyą Nacyonalną. We Wtorek rano, gdy tenże u Króla naidował się, słychać było w Pokoju wielki hałas. Wyszedszy on od Króla, postrzegł, że Lud y niektórzy Żołnierze z Milicyi *Wersalskiej*, gonili iednego Żołnierza z Królewskiey Leybgwardyi.

„Grenadyery! (wołał *Marquis*) wy głową waszą odpowiecie za to, kiedy się krew rozleie.

„Poczym Grenadyery ratowali owego Żołnierza z Leybgwardyi, za którym się pędzono.

Król, z okoliczności konsensu bez żadney Restrykcyi danego Artykułom nowej *Konstytucyi* rzekł: *Znamu Mnie obwinią, że słaby iestem; wszakże wolę o słabość, niż o złośliwość być obwinionym.*

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

W o SRZODE DNIA 4. LISTOPADA ROKU 1789.

Z Warszawy dnia 4. Listopada. W przeszły Poniedziałek, iako w Dzień Zaduszny, Sessyi Seymowej niebyło.

W Dzień Zaduszny Król Jmć Pan Nasz Miłł: w Asystencyi licznego Państwa, mianowicie Kawalerów Orderu S. Stanisława, znajdował się w Kościele *J. J. XX. Misyjonarzów* na Mszy S. przez *J. X. Okęckego Biskupa Poznań: y Warszaw: Pasterza* naszego śpiewaney. W przeciągu Roku od 5. Listopada Roku przeszłego, ile z publiczney wiadomości zebrano się (ponieważ uchybione są doniesienia do Kancellaryi Jalmużniczey według przepisu Ustaw) Zmarli Kawalerowie Orderu S. Stanisława ci są: *Prozor Ex-Woiew: Witebs: Smogorzewski Metropolita Kiows: Keszyccki Woiewo: Gnieźnień: Karwowski Regent Kor: Piekarski Staro: Korabiov: Weysenhoff Pilsarz Grodz: Jnsflants: Olizar Ex Stolnik Kor: Hr: Stadnicki, Rudziński Staro: Lityński; Szymanowski Staro: Wyszogrodzki.*

(Przytym Kancellarya Jalmużnicza Orderu S. Stanisława donosi, co następuje: Każdy z żyjących Kawalerów, powinien się starać, ażeby 30. Mszy SS. za każdego zmarłego z tych odprawione były w którymkolwiek Kościele. Drugi obowiązek jest, ażeby każdy przepisana Ustawami Jalmużną corocznie punktualnie odbył raczył; a to na ręce *J. X. Drewnowskiego Probolczca Kollegiaty Warszaw: iako Sekretarza Orderowego* mieszkalącego w Rynku Miasta Starej Warszawy w Kamienicy *J. P. Barfa Nro: 69.* od którego zupełną wiadomość zaległości, Ustawy, y Kwit odbierze po wypłaceniu należności. Która to Jalmużna, że u wielu, nawet początkowa przy odbieraniu Orderu należąca, jest zaległa, Szpital w potrzebie y niedostatku zostający, a mnostwem ubogich obciążony, o litościwe względy uprasza Ichmościów Kawalerów. A że Publiczność dostatecznym być gładzi dla Szpitala tę Jalmużną Funduszem, przeto Kancellarya Jalmużnicza dogadzając ciekawości publiczney donosi, że w Roku przeszłym na S. Stanisław Roku bieżącego kończonym, Szpital Dzieciątka Jezus Jalmużną Ustawami przepisaną odebrał od 85. Kawalerów, a w Roku bieżącym od Święta S. Stanisława począł, dopiero od 57. (należność w Roku bieżącym mająca być opłacana, za zaległość brana być niema) bo zostały całe półrocza do dopełnienia obowiązku Ustaw. Mianowicie Artykułu 3. obowiązków Kawalerskich, który jest takowy: *3tio.* Aby w czasie odbierania Orderu, *25. Czerwo: Zło: Corok zaś Czerw: Zło: 4.* na publiczny Szpital Dzieciątka Jezus w tym Mieście zostający, y *dwa Czer: Zło: na Kancellaryę* każdy z Kawalerów Orderu tego do Rąk Jalmużnika oddał; a Kawalerowie Orderu tego *Polacy,* jeszcze oprócz tego, na Msze y Zbawienny ratunek Współ-Braci w Oktawę *Wszystkich SS. w dzień,* który Nam się zdawać będzie, odprawić się mających, *corok jeden Czerw: Zło: na tegoż Jalmużnika złożyć.*)

Z Wiednia d. 14. Paźdźier: Dziś w Kościele Metropolitalnym S. Stefana uroczyscie śpiewano z okoliczności wzięcia Belgradu, *Te Deum laudamus*, na którym Cesarz Jmć z *Leybgwardyami*, z całym swym Dworem, y tuteyszym Garnizonem w Galowym odzieniu był przytomny. Całe także Duchowienstwo y Plebani wszyscy z Miasta y z Przedmieściów naydowali się na tym Nabożeństwie. Właśnie gdy Cesarz Jmć z Kościoła powracał do Zamku, przybiegl tu Kuryer z pomyslną wiadomością, iż Xiążę *de Hohenlohe* dnia 7. Paźdźier: przy *Porseceni* Balzę *Mustafa* od Hospodara *Mauroieni* przeciwko Xiążęciu wyflanego z Korpusem 10,000. ludzi, zbil na głowę, y całą Amunicyą z 5. harmatami, oraz cały *Turecki* Oboz plonem zagarnął, położywizy na placu trupem 1,500. Nieprzyziaciół.

Wczora Kuryer przywiozł wiadomość, że *Turcy* w *Semendrya*, dowiedziawszy się o losie *Belgradu*, poddali tameczne mieysce, za co im Feltmarszałek *Laudon* pozwolił wolnie wyciągnąć ztamtąd.

Cesarz Jmć, na pokazanie swoiey Satysfakcyi, Feltmarszałkowi *Laudonowi*, w podarunku posłał kosztowną brylantami sadzoną Gwiazdę Orderu *Teresy* 60,000. Zło: *Cesar*: szacowaną, z pozwoleniem noszenia Gwiazdy namienionej, chociaż za zwyczaj Wielki Mistrz Orderu, którym jest sam Cesarz, nosi tylko taką Gwiazdę; tudzież Monarcha swóy Reymment Chorągwi Lekkich pod Imieniem *Cesarz* konferował temuż Feltmarszałkowi *Laudonowi*, z dodatkiem, że ten Reymment, zawsze y po śmierci Feltmarszałka, zatrzyma Imię *Laudona*, tak iak Reymment Xiążęcia *Eugeniusza Sabaudzkiego*, ażeby Oyczyzna zawsze miała na pamięci ważne usługi sobie od Feltmarszałka uczynione. Oprócz tego, Feltmarszałek znaczną ieszcze Maiętność otrzyma w podarunku.

Generał Artyleryi *Graf de Wallis*, nietylko Feltmarszałkiem, ale nawet Gubernatorem *Belgradu* y *Serwii* został nominowany, dokąd poutrze ztąd wyjeżdża. Feltmarszałek Leytnant *Graf de Browne*, na Generała Artyleryi, y Kommandanta *Belgradu* jest wywyższony. Generał *de Klebeck*, który tu wiadomość przywiozł o wzięciu *Belgradu*, we dwa dni przed swoim tu przybyciem na Feltmarszałka Leytnanta iuż był Awansowany; odebrał ieszcze od Cesarza w podarunku złotą tabakierę suto brylantami sadzoną 2,000. *Dukatow* wartującą.

Ponieważ *Turcy* w *Belgradzie* przy Kapitulatory nic więcey dla siebie nie wyiednali, tylko wolne z ruchomościami do szczegulnych Osob należącemi wyciągnięcie; przeto wzięliśmy w Poslesyą tameczną Artyleryą więcey niż z 300. harmat &c: złożoną, z wielką

Kwotą Amunicyi Woienney y Żywności. Forteca sama w dobrym ieszcze stanie nayduie się. Garnizon *Turecki* składa się z 7.000. ludzi. W *Belgradzie* ieszcze około 2.000. zabitych niepochoowanych naleziono, których straszliwy Ogień z naszych harmat y Granatników dnia 6. y 7. położył trupem. Tenże sam straszliwy ogień nakłonił Kommandanta Baszę do Kapitulatory. Naleziono także więcey niż 60. Statków *Czaykami*, zwanych, z których Statek każdy, 10. do 20. harmatami był osadzony. W *Belgradzie* zostało ieszcze do 30.000. dufz, między którymi wielu *Greków* nayduie się.

Post Scriptum. Rzecz jest pewna, że Feltmarszałek *Laudon* wybiera się już do Marzu do *Orfowy*.

Z Kopenhagi d. 20 Paździer: Pewny Statek, *Ryba latająca* zwany, powróciwszy z *Morza Bałtyckiego*, przywiózł tu wiadomość, że *Szwedzka Flota* z 18. wielkich Okrętów złożona, dnia 15. tego Miesiąca ruszywszy z *Karlskrony*, nazajutrz przy *Wypie Bornholm* widziana była. Pewny także Szyper od *Peterzburga* płynący twierdził, że spotkał Flotę namienioną w teyże Okolicy, ale też dwoma dniami pierwiey spotkał się z Flotą *Rossyjską* przy *Rewlu*. Zatem spodziewać się można ieszcze przed ustaniem Zeglugi tegoroczney (która w tamtych stronach nastąpi niezadługo) ważney iakiey Sceny; bo kombinując strony, w które puściły się Floty namienione, zapewne się nie miną, a spotkawszy się, bez wątpienia przyjdzie między niemi do Batalii.

Z Paryża dnia 12. Października. Na Sessyi dnia ósmego stanęły następujące Artykuly Konstytucyi: (1) Korpus Prawodawcze, Dekreta swoje, albo pojedynczo zaraz po ich ustanowieniu, albo razem przy końcu każdej Sessyi, Królowi odda. (2) Krolewskie Zezwolenie będzie wyrażone przez następujące od Króla podpisane słowa: *Krol daie swoje Zezwolenie y każe exekwować.* Zawieszające Krolewkie *Veto* przez następujące słowa, ma być wyrażone: *Krol roztrząśnie.* (3) Po przyjęciu Dekretu, Król każe Pieczęć na ow Dekret wyciągnąć, y wyda Ordynans do rozesłania iego po Administracyjnych Zgromadzeniach, y Magistratach Mieyjskich, aby był czytany, publikowany, do Księg wciągnięony, y bez Deliberacyi, trudności orciągania się, do skutku przywiedziony, Arynga Promulgacyi Praw opiewa właściwie iak następuje: *Ludwik z Bozey Łaski y przez Konstytucyę Królu Krol Francuzow (zamiast Król Francyi y Nawarry) Za Deliberacyą y żądaniem Nacyonalnego Zgromadzenia rozkazujemy to, co następuje, &c.*

Na Sessyi dnia 9. rozmaite Osoby Zgromadzenia żalily się na listy uszczypliwe y z pogrozkami przeciwko im pisane, &c: y Prezydujący doniośł, że 300. Deputowanych do Domu chcąc powrócić, prosilo o Paszport, który też dany został. Poczym przyszedł List od Króla, gdzie Monarcha wzywa Zgromadzenie Narodowe do kontynuowania swoich Sessyi w *Paryżu*. Wyślano zatem Deputacyą do Króla z zapewnieniem, że Zgromadzenie Narodowe jest gotowe przenieść się do *Paryża*, skoro tylko mieysce dla odprawowania Sessyi tam będzie urządzone.

Na Sessyi dnia 10. rozmaite osoby skarżyły się na gwałtownoscy im wyrządzone, gdy Króla przeprowadzaly do *Paryża*, mianowicie żalily się Duchowni, którzy teraz nie bez boiaźni przychodzą do Zgromadzenia. JP. *Mirabeau* doniośł, że Minister *de St. Priest* powiedzial owym Kobietom, które przyszedły do *Wersalu* prosily go o Chleb: *Kiedyście jednego tylko miały Króla, nie schodziło Wam na Chlebie; teraz gdy macie 12000. Królów, trzeba żebyście się udawaly do nich,*

y ich o Chleb profity. „ Zeden w Zgromadzeniu niechciał temu wierzyć, y Iprawę tę odfesano do Komisji Gndagacyney. Wieczorem przyszedł List od IP. de St. Priest do Prezydującego, gdzie sąła rzecz za kłamstwo deklarue się, z rekwizycją zażlą do IP. Mirabeau o dowodzenie tego twierdzenia swego.

Byliśmy tu znowu w wielkim strachu. W nocy z Piątku na Sobotę, wszędzie bito na trwoę powszechną. Doniesiono nam, że Pospolstwo z Przedmieściow St. Antoine y St. Marceau, chciało palć y rabować nazł Skład Fantow, czyli Montem Pietatis. Woyłka liczne tam mazerowały; przecież nikt się nie pokazał, któryby co podobnego chciał rozpocząć. Nazajutrz nalezione Domy niektore znaczone bialo, inne czerwono, inne czarao. Rozumiano, że bialy kolor znaczy Rabowanie, czerwony Palenie, y czarny Zabitanie. Wzięto wielu pod Areszt z owych znaczących domy. Niektórzy Rzeźniczkowie, porwawszy iednego z tych Znaczących, saraz go na baku w Jatkach powieflili.

Krol d. 10. wydał Proklamacyą, gdzie donosi o swym przybyciu do Paryża, y o swoiey tam Rezydencyi, obiecując oraz, że na potym, swe Prowincye sam zlusfrować y oglądać zechce.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 4. Listopada R. 1789.

Kredytorowie *Ottowscy*, po ostatni raz awizują się z Doniesieniem, iż Pałacyk *Ottowski* pusty zawałający się, pod Konkurs podpadły, przy Ulicy *Gasney* pod Nrem 1365. stojący, z kilkokrotnych prorogacyi y doniesień, za Summę Złt: Pol: 6160. przedany został, y takowa Summa Złt: Pol: 6160. przez Kupiciela w Kancellaryi Miasta *Bielina* iest złożona. Zatyra iżby rzeczeni Kredytorowie *Ottowscy*, na dzień 7. Mca Listopada Roku tego, do Sądu Woytowskiiego y Ławniczego Miasta *Bielina* stawali, y z Prawami swemi y Pretensyami (których iuz iest oznaczona Likwidacya) popisywali się; inaczey bowiem, od swych Pretensyi odgadzonemi zostaną, a piszącym się Kredytorom y Pretensye Likwidującym Satysfakcyja w proporcyi podług wydosfarczającego Funduszu uczyniona będzie.

Lycytacya Posseslyi częścią muirowaney, częścią drewnianey, na *Lesznie* pod Nrem 712. fytuowaney, *Kambachowska* zwaney, za Dekretem Urzędu Radzieckiego *Lesznińskiego* na Ratuszu *Lesznińskim* z prorogacyi odprawiać się będzie dnia 6. Miesiācy Listopada Roku 1789. o godzinie 5. po południu. Zyczący sobie takowey Posseslyi nabyć, może wcześniey offerencyą swą w Kancellaryi *Lesznińskiej* zapisać y Licytacyi attendować.

Dworek Sukcesorów *Kiewtowiczowskich* na Ulicy *Rybaki* zwaney pod Nrem 2547. stojący, Dekretem Komisji IKMcI na sprzedaż iest determinowany, którego Licytacya powtorna dnia 9. tego Miesiācy w Kamienicy *gP. Białobrzezkiego* IKMcI Sekretarza w Rynku M. S. W. pod Nrem 61. będący o godz: 5. po południu odprawiać się będzie.

Ktoby sobie życzył mieć Kocz *Wiedeński* na parę koni, dobry, mający miejsce na kufer na przodzie y na tyle, ten niech się adresuje do *P. Piattego* na Ulicy *Senatorskiej* pod N. 460.

W Marywilu pod Nrem 8. u *P. Langer* znayduie się Karetta nowa *Angielska*, mało co zażywana, do przedania; y druga Karetta *Angielska* z kołmi do naięcia, na Miesiāce, lub na tygodnie.

Pracowity *Mikołay Głacki* ze Wsi *Krubina* Parafii *Okunińskiej* Dyecezyi *Flockiey*, wzrostu miernego zfiadłego, oczu, brwi y wlosow czarnych, twarzy okrągley, bialokurowatey lat przeszło 40. mający, porzuciwszy żonę od lat 9. żadney o sobie niedaie wiadomosci. Uprasza zatyra Sierota przez miłość Chrześciańską, ktoby wiedział o życiu lub śmierci onego, o ialkawe przez adres do Konfysforza Generalnego *Pultuskiego*, lub do *JX. Plebana Okunińskiego* na Poczte Warszawską uwiadomienie.

W Drukarni *Gröllowskiej* wyszly następujące Pisma: (1) Mowy niektore z umieszczeniem Manifestów względem Rozebrania Kraiu *Polskiego* przez Potencye Sāhedzkie IW, IP. Franciżka Ierzmanowkiego Pisarza Grodzkiego Przedeckiego, Pośła z Woiewodstwa *Łęczyckiego* na Sejm R. 1773. zaczęty, a do R. 1775. trwający y tegoż Seymu do traktowania z Ministrami Cudzoziemskimi Delegata, miane, in 4to alla russ: Zł: 2. (2) O Wolności druku y o dwoch Pismach z powodu Zaboru Skur na Skarb Rzpltey niedawno wyszlych in 4to alla russ: Zł: 2. (3) Kalkulacya Pożytków Rzpltey z odebranego na Skarb Funduszu Biskupstwa *Krakowskiego* in 8vo Zł: 1. Tamże znayduie się,